

Sygn. akt IC 492/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Płocku, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Monika Lewandowska

Protokolant Paulina Spiek

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2016 r. w Płocku,

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. G. i K. G.**

przeciwko **D. G.**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

1. oddała powództwo;
2. przyznaje adw. J. K. wynagrodzenie w kwocie 7.200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych) powiększone o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług za pełnienie czynności kuratora ustanowionego dla pozwanego, którą to kwotę nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku;
3. nie obciąża powodów nie uiszczonymi kosztami sądowymi.

SSO Monika Lewandowska

Sygn. akt IC 492/15

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym dnia 28 lutego 2015 roku powodowie T. G. i K. G. wystąpili przeciwko D. G. z żądaniem nakazania pozwanemu przeniesienia na rzecz powodów prawa własności dwóch nieruchomości rolnych, tj. nieruchomości położonej w O. o powierzchni 3,5250 ha, objętej księgą wieczystą nr (...) i nieruchomości położonej w N. o powierzchni 30,9400 ha, objętej księgą wieczystą nr (...).

W uzasadnieniu żądania powodowie wyjaśnili, iż aktem notarialnym z dnia 24 sierpnia 2000 roku darowali pozwanemu, będącemu ich synem, dwie nieruchomości opisane powyżej. W dniu 4 listopada 2014 roku odwołali przedmiotową darowiznę z powodu rażącej niewdzięczności pozwanego. Powodowie wskazali, iż rażąca niewdzięczność D. G. polegała na tym, iż już kilka lat po otrzymaniu darowizny popadał w coraz większe uzależnienie od alkoholu, zaś w stanie nietrzeźwym znęcał się nad powodami, używając bardzo często słów wulgarnych i groził im pobiciem. Zdaniem powodów, pozwany przeznaczał dochody ze sprzedaży płodów rolnych i inwentarza żywego na alkohol, bądź dawał kolegom na zakup alkoholu sumy wielokrotnie wyższe niż jego wartość. Okresy codziennego picia alkoholu trwały u pozwanego niejednokrotnie przez kilkanaście dni bez przerwy. Powodowie wyjaśnili dalej, że alkoholizm pozwanego doprowadził do jego częściowego ubezwłasnowolnienia. Kuratorem pozwanego ustanowiona została jego siostra J. R..

Postanowieniem z dnia 7 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Ciechanowie w sprawie o sygn. akt III RNs 247/15 ustanowił dla ubezwłasnowolnionego częściowo D. G. kuratora w osobie adw. J. K. celem reprezentowania go w sprawie niniejszej.

Pozwany D. G., reprezentowany przez ustanowionego dla niego kuratora, wniósł o oddalenie powództwa. Pozwany zaprzeczył, jakoby w stosunkach między stronami doszło do rażącej niewdzięczności. Wskazał, że dochodziło jedynie do nieporozumień, jak w każdej rodzinie. Pozwany zaprzeczył także zarzutom, jakoby źle wykonywał obowiązki właścicielskie. Podniósł, iż przeszedł terapię odwykową i może samodzielnie pracować na przedmiotowym gospodarstwie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie T. G. i K. G. są rodzicami pozwanego D. G.. Pozwany jest kawalerem. D. G. nadużywał alkoholu od 20 roku życia, a zatem jeszcze przed dokonaniem na jego rzecz darowizny nieruchomości rolnych przez powodów. Relacje między powodami a pozwanym przed umową darowizny nie zawsze były poprawne, powodowie nie mogli „dogadać się” z synem. W roku 1995 pozwany użył przemocy wobec swojego ojca. Powodowie żywili jednak nadzieję, że po dokonaniu darowizny pozwany przestanie pić i ożeni się. Pozwany składał rodzicom tego rodzaju obietnice. (zeznania powódki k. 118 czas adnotacji 00:09:36; zeznania pozwanego k. 119 czas adnotacji 00:32:09, k. 171; zeznania świadka Z. G. k. 121 czas adnotacji 01:00:28, 01:01:51; zeznania J. R. k. 122 czas adnotacji 01:12:20, 01:13:46; zeznania powoda k. 169)

W dniu 25 sierpnia 2000 roku T. G. i K. G. umową dokonaną w formie aktu notarialnego (Rep. A – (...)) darowali pozwanemu D. G. gospodarstwo rolne prowadzone na zabudowanej nieruchomości rolnej położonej we wsi N. gmina G. Ośrodek o powierzchni 31,7656 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Pułtusku urządzona była księga wieczysta o nr (...) oraz na niezabudowanej nieruchomości rolnej położonej we wsi O. gmina G. Ośrodek o powierzchni 3,5249 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Pułtusku urządzona była księga wieczysta nr (...), wraz z inwentarzem żywym i martwym, z wyłączeniem ciągnika marki U. (...). W treści umowy powodowie polecili pozwanemu, aby w terminie do dnia 30 września 2005 roku wypłacił swojemu bratu G. G. (1) kwotę pieniędzy, stanowiącą na dzień wypłaty równowartość 400 metrów pszenicy, tej samej wysokości wypłaty dokonał na rzecz siostry J. R. w terminie do dnia 30 września 2008 roku, zaś w terminie do dnia 30 września 2011 roku wypłacił bratu Z. G. kwotę pieniędzy stanowiącą równowartość 500 metrów pszenicy, po cenach obowiązujących na terenie gminy G. Ośrodek, na co pozwany wyraził zgodę. Jednocześnie D. G. na nabytej nieruchomości położonej we wsi N. ustanowił nieodpłatnie i dożywotnio na rzecz darczyńców K. i T. M. małżonków G.:

- służebność osobistą mieszkania, polegającą na prawie do korzystania przez nich z trzech izb od strony północnej, korytarza, łazienki, połowy wszystkich budynków gospodarczych oraz ze wszystkich innych pomieszczeń i urządzeń, które służą do wspólnego użytku mieszkańców oraz

- prawo użytkowania działki o nr ewidencyjnym 58/1, którego wykonywanie miało być ograniczone do powierzchni 0,5000 ha.

W treści umowy zawarte zostało także stwierdzenie, że powódka T. G. dokonała powyższej darowizny w związku z zaprzestaniem prowadzenia działalności rolniczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników i okazała przy akcie notarialnym decyzję KRUS z dnia 23 lutego 2000 roku o przeliczeniu przysługującej jej renty inwalidzkiej. (umowa darowizny k. 19 – 23)

Tuż po zawarciu opisanej wyżej umowy darowizny u pozwanego zaczął pogłębiać się problem nadużywania alkoholu. Pił ciągami. Miały miejsce sytuacje, kiedy to zachowywał się w sposób niewłaściwy wobec swoich rodziców. W roku 2011 jednokrotnie użył przemocy wobec swojego ojca K. G..

Z związku z nadużywaniem alkoholu występowały u pozwanego ataki padaczki. Zdarzały się one nawet trzykrotnie w ciągu jednego dnia. Powodowie wzywali wówczas pogotowie, opiekowali się synem. Matka pozwanego nakłaniała

go do podjęcia leczenia odwykowego. Pozwany podejmował próby leczenia, np. zdecydował się na tzw. „wszywkę”, jednakże po miesiącu od zabiegu ponownie zaczął spożywać alkohol. Podobnie niepowodzeniem skończyły się próby terapii odwykowej.

Powodowie oraz rodzeństwo pozwanego zajmowali się gospodarstwem rolnym, kiedy pozwany, z uwagi na nadużywanie alkoholu, nie wykonywał koniecznych prac. Pozwany zatrudniał przy pracach polowych także osoby trzecie. W pewnym momencie udzielił swojemu koledze upoważnienia do dysponowania pieniędzmi zgromadzonymi na rachunku bankowym, cofając upoważnienie udzielone uprzednio ojcu. (zeznania powódki k. 118 czas adnotacji 00:05:43, 00:07:17; 00:09:57, k. 1709; zeznania powoda k. 119 czas adnotacji 00:26:29, 00:29:00; zeznania M. G. k. 120 czas adnotacji 00:45:57, 00:47:42, 00:48:40, 00:50:08; zeznania Z. G. k. 122 czas adnotacji 01:03:24; zeznania J. R. k. 122 – 123 czas adnotacji 01:15:17, 01:16:17)

W roku 2000, po zawarciu umowy darowizny, D. G. dokupił 5 ha ziemi, zaś w roku w 2011 roku kolejnych 5 ha. Dokonywał także zakupu używanych urządzeń służących do prowadzenia gospodarstwa, wymagających naprawy. Kiedy młodszy brat pozwanego Z. pozostawał bez pracy i pomagał pozwanemu w gospodarstwie, ten wypłacał mu drobne kwoty tytułem wynagrodzenia. Wykonując obowiązek przyjęty na siebie w umowie, pozwany w roku 2005 dokonał spłaty na rzecz brata, zaś w roku 2007 na rzecz siostry J. R.. Najmłodszy brat pozwanego Z. odmówił przyjęcia od D. G. oferowanej mu spłaty. (zeznania Z. G. k. 122 czas adnotacji 01:06:59; zeznania pozwanego k. 119 czas adnotacji 00:34:27, 00:36:02, k. 171)

Powódka T. G. jeszcze przed rokiem 2010 zwracała się do Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, działającej przy Urzędzie Gminy w G. o zmotywowanie pozwanego do podjęcia leczenia odwykowego, jednakże podejmowane przez komisję działania nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Każdorazowo po zakończeniu leczenia D. G. powracał do nadużywania alkoholu. (zaświadczenie k. 24; zeznania powódki k. 118 czas adnotacji 00:11:08, 00:13:13)

W dniu 12 sierpnia 2013 roku w miejscu zamieszkania stron miała miejsce interwencja Policji. Jako powód wezwania funkcjonariuszy podano awanturowanie się pozwanego, znajdującego się pod wpływem alkoholu. D. G. został wówczas zatrzymany do wytrzeźwienia. Była to jedyna interwencja Policji w miejscu zamieszkania stron w okresie między 2000 a 2014 rokiem. (informacje KPP w C. k. 99, 129 - 130)

W dniu 27 września 2013 roku pozwany kierował po drodze publicznej samochód osobowy będąc w stanie nietrzeźwości. Z tego powodu wyrokiem z dnia 21 listopada 2013 roku w sprawie II K 990/13 uznany został przez Sąd Rejonowy w Ciechanowie winnym przestępstwa z art. 178 a § 1 k.k. i skazany na karę 100 stawek dziennych grzywny po 20 zł każda. Zastosowano wobec niego także środek karny zakazu prowadzenia pojazdów kategorii B na okres 2 lat. (odpis wyroku k. 133)

W związku z nałożonym na pozwanego sądownie obowiązkiem leczenia odwykowego utrzymywany był nad nim nadzór kuratora sądowego, począwszy od lipca 2014 roku. W początkowym okresie nadzoru kurator sądowy przez około 2 miesiące nie mógł nawiązać kontaktu z pozwanym, gdyż ten podczas wizyt kuratora był w stanie upojenia alkoholowego. W pomieszczeniu zajmowanym przez D. G. panował bałagan. (zeznania świadka G. W. k. 137 – 138 czas adnotacji 00:08:18, 00:12:51; zeznania świadka H. J. k. 167 - 166)

Powódka T. G. wystąpiła o częściowe ubezwłasnowolnienie syna D. G. z powodu jego alkoholizmu. W toku przedmiotowego postępowania sporządzono opinię psychiatryczno – psychologiczną, w której treści biegli wskazali, iż u D. G. występuje uzależnienie od alkoholu, padaczka oraz cechy osobowości nieprawidłowej jak też, że stan psychiczny pozwanego ogranicza jego zdolność do kierowania swoim postępowaniem i prowadzenia swoich spraw, pozwany wymaga zatem pomocy w tym zakresie. (opinia psychiatryczno – psychologiczna k. 14 – 18)

Postanowieniem z dnia 12 września 2014 roku w sprawie I Ns 187/13 Sąd Okręgowy w Płocku ubezwłasnowolnił częściowo D. G.. Postanowieniem z dnia 30 grudnia 2014 roku w sprawie III RNs 253/14 Sąd Rejonowy w Ciechanowie

ustanowił kuratora dla częściowo ubezwłasnowolnionego D. G. w osobie jego siostry J. R.. (postanowienie k. 44, zaświadczenie o złożeniu przyrzeczenia przez kuratora k. 45)

W dniu 5 listopada 2014 roku powodowie skierowali do pozwanego pisemne oświadczenie, w którym wskazali, iż odwołują z dniem 4 listopada 2014 roku na podstawie art. 898 § 1 k.c. darowiznę uczynioną na rzecz D. G. aktem notarialnym z dnia 25 sierpnia 2000 roku (Rep. A (...)) z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego, wyrażającej się w psychicznym i fizycznym znęcaniu, używaniu słów wulgarnych i groźeniu darczyńcom. Oświadczenie zostało doręczone pozwanemu w dniu 6 listopada 2014 roku. (oświadczenie k. 13, potwierdzenie odbioru pisma k. 12)

W dniu 7 listopada 2014 roku D. G. zgłosił się na Pododdział Leczenia Alkoholowych Zespołów Abstynencyjnych Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w P.. Rozpoznano u niego zespół abstynencyjny niepowikłany. Wypisany został w dniu 20 listopada 2014 roku w stanie stabilnym, z zaleceniami dalszego leczenia w warunkach ambulatoryjnych. (karta informacyjna k. 54)

Pozwany przebywał ponownie na Oddziale Leczenia Uzależnień szpitala w P. w okresie od dnia 2 stycznia 2015 roku do dnia 27 lutego 2015 roku. W czasie pobytu we wskazanej placówce uczestniczył we wszystkich zajęciach wynikających z programu, jednakże przejawiał silną niechęć do nawiązania relacji terapeutycznej. Został wypisany z zaleceniem dalszego leczenia odwykowego. Po leczeniu powrócił do picia alkoholu. (karta informacyjna k. 58; zeznania świadka H. J. k. 167 - 168)

W dniu 17 września 2015 roku D. G. złożył do Sądu Okręgowego w Płocku wniosek o uchylenie jego ubezwłasnowolnienia częściowego. W uzasadnieniu żądania podał, iż po orzeczeniu ubezwłasnowolnienia podjął leczenie odwykowe, utrzymuje abstynencję i jest w stanie należycie kierować swoimi sprawami i interesami. Podniósł także, że członkowie jego rodziny, wykorzystując fakt ubezwłasnowolnienia, próbują dokonać niekorzystnych rozporządzeń jego majątkiem, m. in. występując o odwołanie dokonanej na jego rzecz darowizny, podnosząc nieprawdziwe bądź przesadzone twierdzenia i zmierzając do pozbawienia go majątku. Dalej pozwany wskazał, iż ustanowiona jego kuratorem siostra J. R. działa wbrew jego woli, nienależycie reprezentując jego interesy i konsultując wszystko z rodzicami. (wniosek k. 47 – 50)

Postanowieniem z dnia 12 lutego 2016 roku Sąd Okręgowy w Płocku w sprawie IC 220/15 oddalił wniosek pozwanego D. G. o uchylenie jego ubezwłasnowolnienia częściowego. (postanowienie k. 71 akt sprawy I Ns 220/15)

Pozwany nadal uczęszcza na spotkania w ramach terapii odwykowej. Przed świętami Bożego Narodzenia 2015 roku ponownie odbył terapię w szpitalu w P.. Prosił o zorganizowanie tej terapii kuratora. Powrócił jednak do picia już w dniu opuszczenia Ośrodka Terapii Uzależnień. Kolejną terapię pozwany podjął w lutym 2016 roku. Uczestniczył w programie terapeutycznym do dnia 15 czerwca 2016 roku, jednakże w tym czasie także powracał do picia. Kuratorzy sprawujący nadzór nad pozwanym w czasie wizyt zastają go w stanie nietrzeźwym. Pozwany przebywa wtedy zamknięty w swoim pokoju. W mieszkaniu D. G. panuje obecnie porządek. Od pewnego czasu nie pojawiają się u niego ataki padaczki.

Powodowie wykonują nadal prace rolne w gospodarstwie będącym przedmiotem darowizny. Korzystają z pomocy młodszego syna i zatrudnionego pracownika. Także D. G. wykonuje część prac, takich jak orka, wykonywanie zasiewów. Dochody z gospodarstwa pozostają w dyspozycji ustanowionego dla pozwanego kuratora J. R., która dysponuje nimi w porozumieniu z powodami. (zeznania świadka M. G. k. 121 czas adnotacji 00:52:53, 00:55:56, 00:57:26; zeznania Z. G. k. 121 czas adnotacji 01:01:51, 01:03:24, 01:05:14, 01:06:59; zeznania J. R. k. 123 czas adnotacji 01:18:14, 01:19:24, 01:20:27, 01:22:22; zeznania G. W. k. 138 czas adnotacji 00:11:27, 00:12:51, 00:16:29, 00:19:22; informacja (...) Szpitala Wojewódzkiego w C. k. 150; zeznania świadka H. J. k. 167 – 168; zeznania powoda k. 119 czas adnotacji 00:23:34; zeznania pozwanego k. 119 czas adnotacji 00:30:35)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w części w oparciu o wymienione powyżej dokumenty urzędowe i prywatne. Ich wiarygodność i autentyczność nie były kwestionowane.

Sąd dał wiarę przesłuchanym w charakterze świadków: M. G., J. R., G. W. i H. J.. Świadkowie ci opisali sytuację osobistą pozwanego, w tym przejawy i skutki jego uzależnienia od alkoholu w sposób rzeczowy, logiczny. Ich twierdzenia uzupełniały się wzajemnie. Podkreślenia wymaga przy tym fakt, iż relacja G. W. i H. J. w części była jedynie powtórzeniem twierdzeń kierowanych do świadków przez powódkę T. G., a nie odzwierciedleniem ich osobistych spostrzeżeń.

Świadek Z. G. przedstawił, podobnie jak wyżej wymienieni, skutki trwającego od wielu lat uzależnienia pozwanego od alkoholu, jednakże w jego zeznaniach pojawiły się także elementy poddające w wątpliwość wartość dowodową zaprezentowanych twierdzeń. Po pierwsze, świadek deklarował, że pozwany zaatakował swojego ojca w roku 2014 lub 2015, co stało w sprzeczności z zeznaniami samego K. G., który to podał, iż syn jednokrotnie użył wobec niego przemocy, około 5 lat przed rozprawą, na której zeznawał świadek, a zatem w roku 2011. Po drugie, w zeznaniach świadka widoczna była chęć przedstawienia pozwanego w jednoznacznie negatywnym świetle. Świadczy o tym chociażby stwierdzenie świadka, iż D. G. „czuje nienawiść do rodziców”. Świadek nie uzasadnił przy tym, z czego wywodzi swoje przekonanie, co wskazuje na wybitnie subiektywny charakter wypowiedzi. Z. G. kierował także pod adresem brata w formie zarzutu twierdzenie, iż pozwany „stara się, żeby gospodarstwo było tylko jego”, jak gdyby nie zauważał faktu, iż taki właśnie stan rzeczy istnieje już od kilkunastu lat. Wreszcie Z. G. zdawał się minimalizować w swoich wypowiedziach okoliczność, która mogła świadczyć o pozwanym pozytywnie, tj. fakt, iż ten wypłacał świadkowi pozostającemu bez pracy wynagrodzenie za pomoc w gospodarstwie rolnym. Świadek określił owo wynagrodzenie jako „groszowe sprawy”. W ocenie Sądu Z. G. starał się swoimi zeznaniami jak najskuteczniej wesprzeć stanowisko procesowe powodów, jednakże czynił to w sposób poddający w wątpliwość wiarygodność jego relacji.

Sąd dał wiarę powodom w zakresie, w jakim opisywali oni relacje z pozwanym przed zawarciem umowy darowizny, nadużywanie przez pozwanego alkoholu, bezskuteczność podejmowanych terapii i skutki zdrowotne, jakie wywołało to u pozwanego. Sąd uznał także za wiarygodne zeznania T. i K. G. odnoszące się do zaniedbywania przez pozwanego obowiązków związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego i pomocy w pracy na tym gospodarstwie udzielanej przez nich D. G.. Przyjąć należy wreszcie za udowodnione, że w okresach nadużywania alkoholu zdarzało się, że pozwany odnosił się niewłaściwie w stosunku do rodziców oraz jednokrotnie użył przemocy fizycznej wobec powoda około roku 2011. Wymienione fakty znajdują oparcie w relacji przesłuchanych świadków.

Powodowie nie udowodnili natomiast, by ze strony pozwanego dochodziło do wskazanego w treści oświadczenia z dnia 4 listopada 2014 roku „psychicznego i fizycznego znęcania” nad nimi, używania wulgarnych słów i grożenia im, będącego stanem ciągłym, bądź jednorazowym, ale o istotnym nasileniu, pozwalającym na przypisanie pozwanemu znacznego natężenia złej woli. Przypomnieć należy, iż pozwany przeczył przedmiotowym twierdzeniom powodów, przyznając jedynie, iż użył przemocy wobec ojca w roku 1995, a zatem przed dokonaniem darowizny, kiedy to obydwaj byli pod wpływem alkoholu oraz, że w stanach po spożyciu alkoholu mogło zdarzyć mu się „głośniejsze odezwać do rodziców”. Ciężar udowodnienia zarzutów zawartych w oświadczeniu o odwołaniu darowizny spoczywał zatem na powodach, jako osobach, które z owych twierdzeń usiłowały wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne. Przeprowadzone dowody nie dostarczyły jednak podstaw do uznania tych zarzutów za wiarygodne.

Świadek M. G., mieszkająca od roku 2012 na tej samej nieruchomości, którą zajmują strony, nie wskazała na żadne sytuacje, w których obserwowałaby przemoc pozwanego wobec darczyńców, grożenie im, czy uciążliwość. Podała, iż obecnie pozwany „kryje się” pijąc, zaś wtedy, gdy pije alkohol, głośno gra telewizor, jest niemiły i ma czerwone oczy. Świadek Z. G. w odniesieniu do kwestii zachowania pozwanego wobec powodów podał jedynie: „brat odnosi się do rodziców w zależności od dnia”, oraz że „były sytuacje, że odnosił się niewłaściwie.” Nie podał jednak dat, w których miało to miejsce, ani żadnych szczegółów owych sytuacji, poza przywołaniem rzekomego zaatakowania powoda w roku 2014 lub 2015, które to twierdzenie, jak wspomniano wyżej, nie znalazło poparcia nawet w relacji samego K. G.. Świadek J. R. twierdziła, że „zachowanie pozwanego wobec rodziców nie były dobre”. Jednocześnie przyznała, że nie potrafi przytoczyć słów brata. Kurator G. W. wskazała, że powódka T. G. prosiła ją o interwencję twierdząc, że boi się, gdyż pozwany, z którym przebywała w domu sama, jest agresywny. Z dalszej części zeznań świadka wynikało jednak, że po jej przybyciu pozwany był zamknięty w swoim pokoju, zaś powódka wyjaśniać miała, że obawia się, bo „syn

wsiada pijany na ciągnik i jedzie po alkohol”. Świadek podała, iż nie słyszała od powódki zarzutów używania wobec niej przez pozwanego przemocy fizycznej. Podobnie kurator H. J. zeznała, iż z relacji powodów słyszała o ubliżaniu i wyzywaniu ich przez pozwanego, jednakże nie podała, kiedy miało to mieć miejsce, czy takie zdarzenie miało miejsce raz, czy więcej razy. Kurator zeznała, iż nie była osobiście świadkiem scysji między powodami a pozwanym. Zastawała pozwanego zamkniętego w swoim pokoju lub siedzącego przed telewizorem. Sąd na wniosek powodów zwrócił się do właściwej jednostki Policji o nadesłanie wykazu interwencji podejmowanych w latach 2000- 2014 w miejscu zamieszkania stron. Powódka T. G. twierdziła bowiem, że z powodu zachowania pozwanego, w tym bicia ich przez syna, Policja była wzywana „na przestrzeni dwóch lub trzech lat”. Z treści informacji Komendy Powiatowej Policji w C. wynika jednak, że w latach 2000 – 2014 miała miejsce tylko jedna interwencja spowodowana zachowaniem pozwanego, w dniu 12 sierpnia 2013 roku.

W zeznaniach powodów przedstawionych na rozprawie w dniu 16 listopada 2016 roku zwracała uwagę okoliczność, iż jako przyczynę złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny wskazywali oni przede wszystkim zaniedbywanie przez pozwanego gospodarstwa rolnego. K. G. podał, iż decyzję tę podjął „bo syn zaczął zaniedbywać gospodarkę, nic nie jest pobudowane nowe, wszystko upada, co roku gorzej” (k. 169). Powódka z kolei zeznała, iż wraz z mężem zdecydowali się na ten krok, bo pozwany „pił, nic nie robił, zboża były nieomłócone” (k. 170).

Sąd zważył, co następuje:

Umowa z dnia 25 sierpnia 2000 roku, na mocy której powodowie przenieśli na pozwanego własność opisanych wyżej nieruchomości winna być z pewnością zakwalifikowana jako umowa darowizny, pomimo faktu, iż zawierała stwierdzenie o zawarciu jej przez powódkę T. G. w związku z zaprzestaniem prowadzenia działalności rolniczej. Umowa nie zawiera elementów umowy z następcą, o której mowa w art. 84 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Jak wskazuje się zasadnie w orzecznictwie: „nie ulega wątpliwości, że strony, w ramach przysługującej im swobody umów (art. 353¹ k.c.) mogą dokonywać wyboru rodzaju umowy prowadzącej do wyzbycia się przez rolnika własności i posiadania gospodarstwa. Jeśli jednak zdecydują się na kodeksową umowę darowizny w związku z zaprzestaniem działalności rolniczej, ma to taki skutek, że pozbawienie obdarowanego własności darowanej nieruchomości i odzyskanie jej przez darczyńcę może nastąpić tylko w sposób przewidziany przepisami art. 898 § 1 k.c., a więc przez odwołanie darowizny z przyczyn wskazanych w art. 898 § 1 i art. 899 § 2 k.c.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 lutego 2013 r., sygn. akt I ACa 791/12)

Zgodnie z art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Rażąca niewdzięczność to niewdzięczność kwalifikowana, która zakłada nasilenie złej woli i naganności zachowania obdarowanego, wadliwość przedmiotową i podmiotową jego działania. Wyczerpuje się ona tylko w działaniach nacechowanych znaczną złą wolą i intencjonalnie wymierzonych przeciwko darczyńcy. Stąd, jak wskazuje się zasadnie w orzecznictwie: „pod pojęcie rażącej niewdzięczności nie podpada każdy przejaw zachowania obdarowanego, który jest odbierany przez darczyńcę jako mu niechętny, a nawet wrogi. O rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. świadczy tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Są to zachowania i czyny szczególnie naganne z punktu widzenia norm prawnych i moralnych. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 21 sierpnia 20015 roku, sygn. akt I ACa 226/15) Jednocześnie w orzecznictwie wielokrotnie podkreślano, iż pod pojęcie rażącej niewdzięczności nie podpadają krzywdy niezamierzone, popełnione przypadkowo, w uniesieniu czy rozdrażnieniu. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 1969 r., sygn. akt ICR 458/69)

Istotne z punktu widzenia ustalenia, czy zachodzi rażąca niewdzięczność obdarowanego są tylko te zdarzenia, które nastąpiły między dokonaniem a odwołaniem darowizny. Okoliczności wcześniejsze mogą być jedynie podstawą uchylenia się od skutków oświadczenia woli ze względu na jego wadę, zaś okoliczności późniejsze nie mogą sanować wcześniejszego bezpodstawnego odwołania darowizny. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 1999, sygn.

akt II CKN 528/98) Przesłanka rażącej niewdzięczności nie może przy tym być wykładana rozszerzająco (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., sygn. akt III CKN 43/96).

Jak wskazano wyżej, z zeznań powodów wynikało, że okolicznością przesądzającą o ich decyzji, by odwołać darowizną dokonaną na rzecz syna, było zaniechanie przez D. G. gospodarstwa rolnego, nie wykonywanie przez niego prac polowych, przeznaczanie dochodów z gospodarstwa na alkohol. Okoliczność ta pozostaje jednak bez znaczenia w procesie orzekania o istnieniu przesłanki o której mowa w art. 898 § 1 k.c. Sąd podziela utrwalony w orzecznictwie pogląd, zgodnie z którym zawiedzione oczekiwania darczyńców co do odpowiedniego zajmowania się przez obdarowanego przedmiotem darowizny nie spełniają wspomnianych wymagań art. 898 § 1 k.c. i nie mogą uzasadniać odwołania darowizny. Obdarowany po nabyciu własności podarowanej rzeczy może nią w zasadzie swobodnie dysponować (art. 140 k.c.) bez obawy, że jego zachowanie się w stosunku do rzeczy zostanie zakwalifikowane jako akt rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. Rażąca niewdzięczność ma być bowiem skierowana wobec obdarowanych, a nie wobec przedmiotu darowizny. (tak m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2005 r. II CK 265/05) Zgodnie z innym orzeczeniem: „nie ulega wątpliwości, że obdarowanemu wolno bez uzgodnienia z darczyńcą wykonywać swe uprawnienia właścicielskie w stosunku do darowanego mu dobra, a aktów wykonywania tych uprawnień nie można rozpatrywać w kategoriach rażącej niewdzięczności.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 września 2014 r., sygn. akt I ACa 441/14) Po dokonaniu darowizny obdarowany staje się właścicielem gospodarstwa i to do niego należy podejmowanie decyzji co do sposobu jego prowadzenia, zaś ewentualne zaniechania odbijają się niekorzystnie na sytuacji obdarowanego, a nie darczyńcy. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 5 kwietnia 2013 r., I ACa 52/13)

Podobnie należy odnieść się do okoliczności nadużywania alkoholu przez pozwanego i związanych z tym konsekwencji zdrowotnych, w tym napadów padaczki, jakich doznawał wielokrotnie pozwany. Jakkolwiek z całą pewnością uzależnienie pozwanego od alkoholu stanowi okoliczność obarczającą emocjonalnie powodów i wywołującą ich cierpienie jako rodziców, jednakże – podobnie jak zaniechania pracy w gospodarstwie - okoliczność ta sama w sobie nie jest działaniem pozwanego intencjonalnie skierowanym przeciwko darczyńcom. Konsekwencje działania pozwanego obarczają w sposób negatywny przede wszystkim jego samego. W tym miejscu przypomnieć należy, iż – jak przyznali obydwójce powodowie oraz świadkowie przesłuchani na ich wniosek – pozwany nadużywał alkoholu także przed zawarciem umowy darowizny, chociaż wówczas jego stan nie był jeszcze tak poważny. Relacje między D. G. a darczyńcami już wtedy nie układały się prawidłowo; doszło nawet do użycia przemocy przez pozwanego wobec powoda w roku 1995. Pomimo tego K. i T. G. zdecydowali się na darowanie nieruchomości synowi, żywiąc nadzieję, że skłoni go to do zmiany trybu życia. Ich kalkulacje okazały się zawodne. Nie mniej jednak w tych okolicznościach fakt, iż po dokonaniu darowizny pozwany nadal nadużywał alkoholu (co doprowadziło do pogorszenia jego stanu) nie może być uznany za rażąca niewdzięczność wobec obdarowanych z punktu widzenia normy art. 898 § 1 k.c.

Odnosząc się zaś do pozostałych zarzutów wskazać należy, iż powodowie udowodnili jedynie jedno zdarzenie, kiedy to pozwany miał użyć przemocy wobec własnego ojca, mające miejsce – jak wynika z zeznań powoda - około 2011 roku. Zdołali także wykazać, że D. G. zachowywał się wobec nich czasami w sposób niewłaściwy. Nie przedstawili natomiast dowodów pozwalających na ustalenie natężenia takich zachowań pozwanego, ich częstotliwości, stopnia nasilenia złej woli po stronie pozwanego. Nie dostarczyli sądowi podstaw do ustalenia, jakiego rodzaju słowa wypowiedane były przez obdarowanego wobec rodziców i w jakich okolicznościach, a zatem czy konfliktowe relacje były przejawem rażącej niewdzięczności, czy też – jak wskazuje orzecznictwo – „czynami umyślnymi niewykraczającymi poza zwykłe konflikty życiowe i rodzinne”, które nie wyczerpują normy art. 898 § 1 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2012 r. sygn. akt I CSK 278/11)

W odniesieniu do tej grupy zarzutów powodów zwrócić należy nadto uwagę na problem terminu z art. 899 § 3 k.c. Zgodnie z przywołaną normą, darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Po upływie rocznego terminu uprawnienie do odwołania darowizny wygasa, zaś okoliczność tę Sąd każdorazowo obowiązany jest brać pod uwagę z urzędu. Ten stosunkowo krótki termin na realizację prawa przez darczyńcę jest uzasadniany potrzebą eliminowania niepewności po stronie obdarowanego. Przyjmuje się, że skoro uprawniony przez jeden rok od daty negatywnego zachowania obdarowanego

darowizny nie odwołuje, to albo obdarowanemu przebaczył, albo nie odczuł, że zachowanie obdarowanego nosi znamiona zachowania niewdzięcznego. (zob. wyrok SN z dnia 25 listopada 2004 r. sygn. III CK 601/03, LEX nr 1084555, wyrok SA w Łodzi z dnia 30 sierpnia 2012 r., sygn. I ACa 519/12, LEX nr 1220553). Roczny termin zawity biegnie w stosunku do każdego z czynów obdarowanego osobno. (tak m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 roku, sygn. akt II CK 601/03)

Incydenty użycia przemocy przez obdarowanego wobec jego ojca z roku 2011, czy wszczęcia awantury, której wynikiem była interwencja Policji w sierpniu 2013 roku nie mogą być zatem same w sobie skutecznie powołane jako przyczyna odwołania darowizny, gdyż między owymi zdarzeniami, a złożeniem przez powodów oświadczenia w dniu 5 listopada 2014 roku upłynął okres dłuższy, niż rok. Uprawnienie do odwołania darowizny z tego powodu wygasło.

Przyjmuje się wprawdzie, że w sytuacji, gdy rażące zachowanie ma charakter ciągły (co dotyczy zwłaszcza zaniechania), termin roczny należy liczyć od chwili, gdy stan rażąco niewdzięcznego zachowania ustał. Orzecznictwo w odniesieniu do tej kwestii przyjęło jednak słuszny pogląd, iż to na darczyńcach spoczywa zarówno ciężar dowodzenia, że zachowania obdarowanego, w których upatrują rażącej niewdzięczności nastąpiły w okresie roku przed dniem odwołania darowizny, jak też, że naganne działanie obdarowanego można zakwalifikować jako czyn ciągły (tak m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2010 r. II CSK 68/10). Powodowie nie przedstawili jednak dowodów pozwalających na poczynienie tego rodzaju ustaleń.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należało, że nie zostały wykazane przesłanki pozwalające powodom na skuteczne odwołanie darowizny dokonanej na rzecz pozwanego, a zatem powództwo należało oddalić.

O wynagrodzeniu należnym ustanowionemu dla pozwanego kuratorowi Sąd orzekł zgodnie z § 1 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 listopada 2013 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej.

Działając na podstawie art. 113 ust. 4 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nie obciążył powodów nieuiszczonymi kosztami sądowymi, mając na względzie ich sytuację finansową. Powodowie są emerytami, otrzymującymi świadczenia w nieznacznej wysokości, obciążonymi kosztami leczenia i spłaty kredytu bankowego.

Z tych wszystkich względów należało orzec jak w sentencji wyroku.